

# List do Redakcji — szybka wymiana myśli

Letter to Editor — quick thoughts' exchange

Nierzadko publikowane artykuły wywołują potrzebę komentarza. Może on dotyczyć zarówno treści merytorycznych zawartych w artykule, jak i formy lub samej natury czasopisma. Często formę listu przyjmuje krótkie doniesienie, które ze względu na niewielki zakres przekazywanych wiadomości nie zasługuje na większą ilość miejsca w czasopiśmie. Taką formą publikacji mogą być także zwięzłe doniesienia o pracy klinicznej czy doświadczalnej. Nieco rzadziej autorzy wykorzystują tę formę dla opublikowania swoich uwag na różne aktualne tematy dotyczące jednak specjalności medycznej, której czasopismo jest dedykowane. W formie listów do redakcji można także zamieszczać ogłoszenia o chęci współpracy lub poszukiwaniu specyficznej grupy chorych do badań klinicznych.

Przystępując do pracy nad listem do redakcji, każdorazowo należy odpowiedzieć sobie na trzy pytania:

- jaki jest cel publikacji listu?
- czy format listu jest odpowiedni w przypadku konkretnego czasopisma i konkretnego problemu?
- czy treść listu jest na tyle istotna, że warta jest rozpowszechnienia?

W przypadku twierdzących odpowiedzi pozostaje ustalenie objętości i stylu listu. Co do objętości zaleca się zwięzłość, która cechuje tę formę wypowiedzi. W kwestii stylu i formalnej struktury listu z pomocą zazwyczaj przychodzi „Instrukcja dla autorów”. Niektóre czasopisma narzucają ścisłe ograniczenia długości tekstu, liczby tabel i ilustracji. Język listu do redakcji powinien być komunikatywny i oparty na krótkich zdaniach połączonych w grupy dotyczące konkretnej kwestii.

Listy komentujące uprzednio publikowane teksty są zawsze kierowane do redaktora, nigdy zaś do autora odnośnej publikacji. W tej sytuacji redaktor jest bezstronnym pośrednikiem między autorami, zwłaszcza w obliczu potencjalnego konfliktu. Zawsze obowiązuje zasada grzeczności i szacunku. Wypowiedzi krytyczne powinny być konkretne i rzeczowe, a nie ogólnikowe, zaś argumenty racjonalne, a nie oparte na uprzedzeniach. Nie warto omawiać ponownie zagadnień przeanalizo-

wanych w artykule, a tylko przedstawić odmienny punkt widzenia lub dodatkowe dane.

W przypadku przedstawienia pracy naukowej jako listu do redakcji forma tekstu jest zbliżona do obszerniejszego abstraktu. Zasadniczo tekst powinien obejmować trzy wyraźnie oddzielone części. Wprowadzenie objaśniające przesłanki dla prowadzonego badania oraz jego cele. Kolejna część dokumentuje użyte metody i uzyskane wyniki. Zaleca się możliwie syntetyczne przedstawienie danych, o ile to możliwe w formie tabel. Tekst kończy prezentacja najważniejszego wniosku lub niewiele więcej niż jednego wniosku z wyraźnym podkreśleniem wniosku zasadniczego. Należy unikać daleko idących ekstrapolacji w publikacji tego typu.

Uwagi bardziej ogólne publikowane w formie listu do redakcji można znaleźć głównie w czasopismach będących oficjalnymi wydawnictwami towarzystw naukowych. Publikacje te stanowią często głos w ważnych debatach dotyczących standardów postępowania, zmian organizacyjnych, a nawet polityki dotyczącej spraw nauki czy medycyny. Czasem pojawia się tu element błyskotliwej erudycji lub odpowiednio wyważonego poczucia humoru.

List do redakcji jest jak najbardziej odpowiednią formą dla krótkich doniesień, a jego publikacja może być całkiem prestiżowa, zwłaszcza jeśli dotyczy renomowanych czasopism. Ponadto ten typ publikacji pozwala na szybką wymianę myśli i opinii.

## Krzysztof Krzemieniecki

### Adres do korespondencji:

Dr hab. med. Krzysztof Krzemieniecki  
 Klinika Onkologii *Collegium Medicum* Uniwersytetu Jagiellońskiego  
 ul. Śniadeckich 10, 31-531 Kraków  
 Tel.: +48 (12) 424 89 12, faks: +48 (12) 424 89 10  
 e-mail: krzemieniecki@plusnet.pl

## List do Redakcji

### Szanowny Panie Redaktorze,

Pragnę zwrócić uwagę na rosnącą liczbę chorych na nowotwory w grupie osób w wieku podeszłym. Prognozy demograficzne Organizacji Narodów Zjednoczonych wskazują, że do roku 2050 podwoi się liczba osób powyżej 65 lat, zaś potroi się populacja osób powyżej 80. roku życia. To właśnie z tych grup wiekowych rekrutuje się ponad połowa chorych na nowotwory. Coraz lepsza opieka medyczna i poprawiające się warunki życiowe sprawiają, że wydłuża się średni czas życia i rośnie zapotrzebowanie na leczenie onkologiczne. Przez wiele lat starsi chorzy nie byli objęci badaniami klinicznym i często brakuje nam rzetelnej wiedzy na temat skuteczności i toksyczności wielu metod leczenia u osób starszych. Pojawia się jednak tendencja odwrotna i dzięki dużej aktywności Międzynarodowego Towarzystwa Onkologii Geriatrycznej (SIOG, *International Society of Geriatric Oncology*) coraz więcej tego typu chorych bierze udział w badaniach klinicznych. Pojawiają się także rekomendacje terapeutyczne dla chorych w podeszłym wieku. Jako uczestnik kilku projektów z zakresu onkologii geriatrycznej pragnąłbym zainteresować polskie środowisko onkologiczne tą tematyką. Istnieje możliwość utworzenia Polskiej Grupy Onkologii Geriatrycznej (PGOG) pod patronatem Polskiego Towarzystwa Onkologicznego. Wszystkich, którzy chcieliby uczestniczyć w powstaniu platformy edukacyjnej oraz naukowej dotyczącej tej problematyki, proszę o kontakt z Redakcją czasopisma. W trakcie najbliższego Zjazdu Polskiego Towarzystwa Onkologii Klinicznej (PTOK) w Sopocie pojawią się także ulotki zapraszające do udziału w działalności PGOG.

Z wyrazami szacunku,

Dr hab. med. Krzysztof Krzemieniecki